

FRANCUSKI WYWIAD ZMIENIA SIEDZIBĘ. ZNAK CZASÓW I NOWYCH POTRZEB

Czas na symboliczne i praktyczne zmiany w kluczowej francuskiej służbie wywiadowczej - DGSE (Generalna Dyrekcja Bezpieczeństwa Zewnętrzno, fr. *Direction générale de la sécurité extérieure*), która zacznie już niedługo budować swoją nową kwaterę główną. Jej powstanie ma być odpowiedzią na potrzeby technologiczne, które stoją przed służbami specjalnymi i zmuszają je do posiadania dedykowanych im rozwiązań architektonicznych, pozwalających chociażby na większe nasycenie bezpiecznymi technologiami teleinformatycznymi itp. Francja widzi w wywiadzie zasób strategiczny kraju i nie zamierza oszczędzać na jego potrzebach.

Zgodnie z planami państwa, francuski wywiad zagraniczny zmieni swoją kwaterę główną, która ma być gotowa do 2028 r. Tym samym, DGSE opuści rozstawione na całym świecie, m.in. przez serial "Biuro szpiegów" (trzeba zaznaczyć, że fakt powstania tego serialu i niejako medialnej promocji DGSE jest bardzo pozytywnie prezentowany przez autorów francuskich), obiekty w Paryżu przy Boulevard Mortier. Są one znane jako *la Piscine*, czyli basen. DGSE ma je opuścić na rzecz nowych i komfortowych budynków w rejonie obiektów użytkowanych przez resort obrony w Fort Neuf de Vincennes. Decyzję o zmianie lokacji miał przekazać francuskim szpiegom bezpośrednio prezydent Emmanuel Macron w trakcie spotkania 6 maja. Następnie, za pośrednictwem komunikatu francuskiego resortu obrony, poinformowano o tym opinię publiczną. Francja zamierza przeznaczyć na ten cel kwotę 1,3 mld euro, a obszar, który zajmą budynki ma wynieść 20 hektarów. Prace mają rozpocząć się w 2024 r.

Czytaj też: [Nadchodzi eldorado dla służb specjalnych? \[KOMENTARZ\]](#)

Będzie to zmiana nie tylko symboliczna, ale przede wszystkim jakościowa, bowiem zdolności do dalszego rozwijania się DGSE pod względem kadrowym i technicznym w obecnym miejscu stały się już niemal niemożliwe. Paryż nie kryje się z tym, że inwestycja w wywiad, jego obiekty i zaplecze używane przez szpiegów jest niczym innym jak inwestycją strategiczną, jeśli chodzi o bezpieczeństwo oraz obronność kraju. Wskazano to wprost w 2008 r. pozycjonując zasoby wywiadowcze jako jeden z najważniejszych elementów modernizacji sił zbrojnych oraz innych elementów bezpieczeństwa państwa. Zdaniem Francuzów DGSE ma być nadal w elicie światowej i ku temu ma mieć stworzone odpowiednie warunki lokalowe. Szczególnie, że technologie wywiadowcze wymagają chociażby zbudowania niezbędnej architektury SIGINT-u i to nie tylko w perspektywie software, ale również hardware. Stąd też użytkowanie starszych, tym bardziej zabytkowych budynków, musiało być i jest nadal niejako wielkim wyzwaniem organizacyjnym dla rzeszy techników, zmuszonych np. do wprowadzania nowych rozwiązań technicznych w przestrzeń zupełnie niedostosowaną do takiej rewolucji technologicznej (od okablowania, kwestii sieci energetycznej, aż po sprawy czysto praktyczne, jak operacje połączone z wykorzystaniem różnych agencji oraz ich wyposażenia).

Obecna kwatera główna DGSE powstała w oparciu o decyzje zapadające tuż po zakończeniu II wojny światowej. Ówczesna SDECE, której kontynuatorką jest DGSE, przejęła w 1946 r. obszar dawnych XIX-wiecznych obiektów koszarowych w północno-wschodniej części stolicy kraju. W 1997 r. dokonano ostatniego istotnego rozszerzenia przestrzeni wykorzystywanej przez DGSE właśnie w tym miejscu Paryża. Lecz możliwości urbanistyczne kończą się i wymagają radykalnych przeobrażeń lokalowych.

Czytaj też: [Były szef francuskiego wywiadu z własnym programem w prokremlowskiej telewizji](#)

Francuzi mówią przy okazji również o wzroście kadrowym DGSE, co jest niejako symboliczne dla obecnych czasów, gdzie silne państwa nie mogą już stawiać na politykę oszczędności względem swoich służb specjalnych. Co więcej, warto zauważyć, że nowa kwatera główna francuskiego wywiadu ma gwarantować również zwiększenie zdolności do współpracy międzyagencyjnej oraz międzynarodowej francuskich szpiegów. Resort obrony zauważa, iż modułowa konstrukcja ma umożliwić budowanie platform technicznych niezbędnych do rozwoju wielu projektów współpracy między DGSE a innymi francuskimi służbami specjalnymi. W szczególności ma chodzić o wojskowe DRM (Dyrekcja Wywiadu Wojskowego) i DRSD (Dyrekcja Wywiadu Obronnego i Bezpieczeństwa), a także chociażby COMCYBER (Dowództwo Cyberobrony). Beneficjentami planowanych przenosin do nowego miejsca mają być w pierwszej kolejności zespoły odpowiedzialne za cyberobronę Francji, gdyż one skorzystają ze specjalnie dedykowanych i dostosowanych pomieszczeń, zgodnie z sygnalizowanymi potrzebami operacyjnymi. Zwiększona ma być również zdolność do prowadzenia operacji połączonych na całym świecie, z wykorzystaniem zespołów zadaniowych.

W 2021 r., zgodnie z przepisami ustawy o planowaniu obronności, Paryż zwiększył budżet przeznaczony na działanie DGSE. Ma to być oficjalnie 880 mln euro, wobec 816, które zostały zaplanowane w 2020 r. Mowa jest również o przynajmniej 100 dodatkowych etatach, a także kolejnych 100 innych, lecz stricte dedykowanych sprawom cyberbezpieczeństwa. Podkreśla się przy tym, że obecnie rządzący nie zamierzają się zatrzymać w tym zakresie, porównując się do chociażby zasobów brytyjskiego wywiadu zagranicznego, który może być nawet około dwa razy liczniejszy. Francuskie plany na lata 2019-2023 mają mówić o nawet 700 nowych etatach wyłącznie dla DGSE. Podkreśla się, że już teraz DGSE zyskała pod względem liczebności, jeśli spojrzeć na stany kadrowe z początku lat 90. XX w. Wówczas, według danych Europe1 w wywiadzie miało pracować 3,5 tys. funkcjonariuszy, zaś teraz jest to już grupa ponad 7 tys. osób.

Czytaj też: [Największa siedziba wywiadu na świecie powstała w mieście szpiegów](#)

Generalnie, minister obrony Florence Parly nie kryje się z tym, iż jej zdaniem sytuacja strategiczna jest bardzo niepewna w kontekście całego świata. Szefowa resortu obrony miała skonstatować, że cały czas byliśmy i jesteśmy świadkami mnożenia się obszarów konfrontacji. Co więcej, konflikty wykraczają poza spojrzenie "jednodomenowe". Stąd też zdaniem Parly nie ma już tylko lądu, powietrza, morza, ale jest też przestrzeń kosmiczna, cyberprzestrzeń, domena informacyjna, a nawet kwestie związane ściśle z problemami dna morskiego. Wymaga to od Francji, jak twierdzi prezydent Macron, swoistej "strategicznej autonomii" przede wszystkim w zdobywaniu i radzeniu sobie z analizą informacji. Jak widać, uznano, że temu zadaniu nie sprostają francuscy funkcjonariusze zamknięci w starej przestrzeni architektonicznej. Trzeba na koniec zauważyć, że niedawno również Niemcy postawili na znaczną rozbudowę siedziby własnego wywiadu w Berlinie. Trzeba więc powiedzieć wprost, ten architektoniczny wyścig zbrojeń świadczy o jednym – wywiad jest w cenie i musi mieć ku temu niezbędne miejsce lub raczej miejsca pracy.

Krzysztof Miszczak

ARMIA EUROPEJSKA



Strategiczne
bezpieczeństwo militarne
Unii Europejskiej

CZY EUROPA POTRZEBUJE WŁASNEJ ARMII?

Czy powstanie Sektorowa Armia Europejska w sojuszu z NATO?



Sklep.Defence **24**

Reklama